

Zgoda zawsze buduje



Potrzebna nam jest współpraca

Zjazd Górnoślązaków to wyjątkowy czas. Ze zdwojoną mocą przypomina wszystkim mieszkańcom naszego regionu o tysiącach Ślązaków rozsiadanych po całym świecie.

Fale emigracji, których doświadczył Górny Śląsk, to wynik zwrotów i przełomów w historii. Za każdym wydarzeniem, jakie pchało Górnoślązaków do opuszczenia swojej małej ojczyzny, stoją indywidualne wybory. To także to, czego wyjątkowo doświadczyliśmy w czasach dominacji totalitaryzmu – przymus i represje, jakie wywierała władza.

Historia ich życia na obczyźnie, to historia dochodzenia do stabilnej pozycji w nowym kraju niepozbawiona trudów i wyrzeczeń. To także doświadczenia zachowania górnośląskich korzeni, mimo adaptacji w kraju osiedlenia.

Współpraca z Górnoślązakami za granicą jest dla nas bardzo ważna. Jesteście Państwo ambasadorami naszego regionu. Województwu śląskiemu potrzebna jest współpraca z emigracją górnośląską dla zaznaczenia naszej obecności w rodzinie regionów Europy i poza jej granicami. Potrzebna jest współpraca w każdej dziedzinie, jak i cenne doświadczenia – dla rozwoju naszej wspólnej małej ojczyzny

Adam Matusiewicz, marszałek Województwa Śląskiego

Dlaczego My, Polacy, nie mamy w powszechnej świadomości, że Śląsk nigdy nie był pod zaborem?

Dlaczego My, Polacy, nie wiemy, że w powstaniach śląskich uczestniczyło więcej powstańców niż w sumie w powstaniu listopadowym i styczniowym?

Czy my znamy historię naszego kraju – Polski? Czy znamy historię swojego regionu, np. Górnego lub Dolnego Śląska? Czy mamy w ogóle prawo ją znać? Odpowiadam: nie mamy prawa znać naszej historii (chyba że jesteśmy hobbistami). Gdyż jesteśmy:

- „ofiarami” zakłamania historii w poprzednim systemie, a naszą wyobraźnię podsycając książką „ku pokrzepieniu serc” Henryka Sienkiewicza, albo - jesteśmy zamknięci na sensacyjnie brzmiące nowinki prasowe rzucające nowe światło na historię oraz zbyt leniwi i zamknięci, by je sprawdzać, albo

- mamy tytuły naukowe w branży i brak nam determinacji, by swoje „ugruntowane” poglądy weryfikować, albo

- jesteśmy zbyt zadufani w sobie, by dostrzegać wyniki prac badawczych dotyczących czasów współczesnych, opartych na udostępnionych niedawno, bo po 50 latach, materiałach źródłowych zawartych w pracach badawczych - nowych doktoratach, albo

- jesteśmy zbyt młodzi i zostaliśmy dotknięci skutkami ograniczenia siatki godzin w nauczaniu gimnazjalnym i średnim, a bazujemy na podręcznikach, które są owocem skostniałego programu i ww. przyczyn. W przypadku zaś Śląska, to On nie należał do Polski, więc jakie są powody by o Śląsku uczyć. W efekcie, co rusz jakiś polityk palnie, że Śląsk był pod zaborem!

Mogę powyższą tezę udowodnić punkt po punkcie, ale nie czas i miejsce na to. Zaś czas najwyższy, by zacząć popularyzować niektóre fakty dotyczące wspólnej historii Polski i jej części - Śląska.

Na początek informacja o księciu Opola - Władysławie II Opolczyku.

Otóż po śmierci króla Kazimierza Wielkiego w 1370 roku królem polski został król węgierski - Ludwik Andegaweński (1370 - 1382). Po koronacji w Krakowie wrócił do Węgier razem z insygniami i jedynie z rzadka w Polsce bywał. Rządził tu przy pomocy regentów. Od 1378 roku był nim śląski książę Władysław Opolczyk, będący na Węgrzech palatynem. Na Rusi piastował on urząd namiestnika od 1372 do 1378 roku, gdzie nadał liczne przywileje miastom, m.in. dla Lwowa. Wystarzał się

o erygowanie biskupstwa łacińskiego w Haliczu, a co ciekawe swoje barwy rodowe przeniósł na Rus, tyle że zmienił ich kolejność. Jego barwy to na dole błękit, a złoty u góry, a nadał Rusi złoty na dole, a błękit u góry. Dziś są to barwy Ukrainy. Sprowadził w 1382 roku węgierski Zakon Braci Świętego Pawła Pierwszego Pustelnika czyli o.o. paulinów i ufundował im klasztor w Częstochowie. To właśnie dzięki „Opolczykowi” weszli oni w posiadanie cudownego obrazu Matki Bożej z Dzieciątkiem. W Polsce był on słusznie kojarzony z forsowaniem polityki prowęgierskiej - nie przyniosło mu to jednak na dłuższą metę korzyści. W związku z tym uważano go w Polsce za obcego księcia.

Andrzej Stania
prezes Związku
Górnośląskiego

Apel

prof. Ireny Lipowicz, Rzecznika Praw Obywatelskich, w sprawie wsparcia dla Bytomia

Obecna sytuacja Bytomia jest dramatyczna. Śląsk przyzwyczajony jest do szkód górniczych, jednakże skala wynikająca z nagłego obniżenia się terenu miasta o 11 metrów, przekracza wszelkie możliwości finansowe i techniczne władz lokalnych.

Prezydent miasta i Kompania Węgla Kamiennego „Bobrek-Centrum” przygotowują porozumienie, które pozwoli chociaż w pilnym trybie przesiedlić mieszkańców najbardziej zagrożonych i wynająć dla nich mieszkania. Władze Bytomia są jednak także zmuszone do znalezienia ok. 1000 lokali socjalnych, ratowania infrastruktury i niesienia pomocy materialnej najbardziej poszkodowanym.

Dlatego zwracam się z prośbą do samorządowców, firm i osób prywatnych o natychmiastową pomoc dla Bytomia, przede wszystkim finansową i rzeczową, ale również w zakresie materiałów budowlanych, uzgodnioną z samorządem miasta.

Wizytacja, jaką przeprowadziłam w Bytomiu Karbiu 8 września 2011 r., dowiodła, że mamy do czynienia z katastrofą, która wymaga powszechnego działania i zwykłej ludzkiej solidarności.

Irena Lipowicz



Możliwość przeżywania czasu Polskiej Prezydencji Unii Europejskiej, przewodniczenia Parlamentowi Europejskiemu przez Górnoślązaka Polaka Jerzego Buzka i wreszcie właściwego stosunku do 90. rocznicy Plebiscytu i Powstań Śląskich, pozwala nam (bez względu na miejsce zamieszkania) w sposób obiektywny wspólnie zastanawiać się nad naszą historią, by wyciągać wnioski na przyszłość. Bogactwo różnorodności kulturowej naszego regionu pozwala nam spotkać się i rozpoznać wspólne refleksje bez względu na przekonania polityczne, wyznaczenie i przynależność państwową. Nadanie zawołaniu LUX EX SILESIA nowej jakości odpowiedniej do czasów, w których żyjemy jest naszym obowiązkiem nie tylko wobec naszych przodków, ale może zwłaszcza wobec naszych następców.

Żyjemy jeszcze świadkowie czasów kiedy wpajano nam najpierw nacjonalistyczne „ein ... , ein ... , ein ...” a potem internacjonalistyczne „jedność myśli, jedność czynów, jedność celów”. Do czego to doprowadziło, odczuwają nie tylko Ślązacy, ale mieszkańcy wszystkich kontynentów, gdzie ustrojście „zagościły”.

Pragniemy znaleźć wyjście zgodne z naszą tradycją, tzn. ziem wokół Bramy Morawskiej,

od pradziejów miejsca spotkań wielu kultur i cywilizacji.

Wyjściem tym jest CONCORDIA czyli ZGODA, pozwala ona przy zachowaniu całej różnorodności, nie narzucając jedności, budować dobro wspólne. Zawsze łatwiej było skłócać i dzielić, niż godzić.

Dlatego przed nami mozolna droga, ale żywa w naszej ojczyźnie po wejściu do Unii Europejskiej, wyznaczona zasadą pomocniczości, która pozwala nam podjąć ten wysiłek z przekonaniem o budowaniu pomyslniej przyszłości, przy zachowaniu autonomii osób i wspólnot wszystkich poziomów: od najniższych, jak rodzina, do najwyższych, na poziomie międzynarodowym.

Celem zjazdu jest integracja Ślązaków zamieszkujących różne strony świata, wokół ziemi ojczystej, śląskiego systemu wartości i śląskiego dziedzictwa kulturowego, dorobku cywilizacyjnego wypracowanego przez wszystkich Ślązaków, niezależnie od ich narodowości, wyznania i statusu społecznego. Promowanie wizerunku Ślązaka otwartego na innych i różne kultury, zachowującego swą godność i czerpiącego radość z bycia Ślązakiem.

Józef Buszman
Wiceprezes Związku
Górnośląskiego

Organizatorami zjazdu są:

Związek Górnośląski oraz Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego

Współorganizator:

Wyższa Szkoła Nauk Stosowanych w Rudzie Śląskiej

Zjazdowi patronują:

Parlament Europejski, przewodniczący Parlamentu Europejskiego Jerzy Buzek, marszałek województwa Śląskiego Adam Matusiewicz

Komitet Honorowy:

Przewodniczący Parlamentu Europejskiego prof. Jerzy Buzek, arcyksiężna Krystyna Habsburg, minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski, metropolita górnośląski arcybiskup Damian Zimoń, arcybiskup Alfons Nossol, biskup ordynariusz diecezji opolskiej Andrzej Czaja, biskup kordynariusz diecezji gliwickiej Jan Wierczok, biskup Kościoła Augsbursko-Ewangelickiego Tadeusz Szurman, poseł Marek Plura, eurodeputowany dr Jan Olbrycht, senator Maria Pańczyk-Pozdziej, senator Antoni Piechniczek, senator Bronisław Korfanty, senator Kazimierz Kutz, poseł Jerzy Ziętek, poseł Tomasz Tomczykiewicz, poseł Danuta Pietraszewska, poseł Maria Nowak, przewodniczący Sejmiku Województwa Śląskiego Bogusław Śmigielski, kapelan Ślązaków w USA ks. prałat Franciszek Kurzaj, rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Karol Musioł, rektor Uniwersytetu Śląskiego prof. Wiesław Banyś, rektor Akademii Sztuk Pięknych prof. Marian Oslislo, rektor Akademii Muzycznej prof. Tomasz Miczka, dyrektor Biblioteki Śląskiej prof. Jan Malicki, prezes Towarzystwa Przyjaciół Śląska w Warszawie Józef Musioł, kanclerz Łoży Katowickiej BCC Eugeniusz Budniok, prezes RIG Tadeusz Donocik, Jerzy Markowski, Janusz Steinhoff

Sponsorzy:

JAS FBG, GRUPA KAPITAŁOWA Górnośląskiego Przedsiębiorstwa Wodociągowego Spółki Akcyjnej, Archiwum Państwowe, KONSALNET, Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej, Hotel & Restauracja „Marysin Dwór”, Książęca Bażantarnia, Oberschlesisches Landes Museum - Ratingen

Patronat medialny:

Radio eM, Radio Katowice, Dziennik Zachodni. Organizacje współpracujące: Związek Ślązaków w USA, Macierz Ziemi Cieszyńskiej, Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej, Danga, Pro Loquella Silesiana

Dodatek przygotowany na zlecenie Związku Górnośląskiego

